

# Udany sprawdzian Gajewskiej

**Bank BPS Muszynianka Fakro szybko powetował porażkę z Tauronem MKS-em Dąbrowa Górnicza i wygrał we Wrocławiu z Gwardią 3:0.**

Podrażnioną ambicję zawodniczek trenera Bogdana Serwińskiego było widać zwłaszcza na początku spotkania. Na pierwszą przerwę techniczną schodziły przy prowadzeniu 8:1 i już do końca seta nie dały rywalkom szans. - Po przegranej w Dąbrowie chcieliśmy uniknąć kolejnej wpadki i utrzymać pozycję lidera. Nie był to trudny mecz - ocenia Katarzyna Gajgał, środkowa Muszynianki.

Na próbę została wystawiona zwłaszcza Paulina Gajewska. Pierwszy raz od przyścia do Muszyny rozegrała cały mecz. - Kosztowało ją to trochę nerwów i stresu, ale podołała zadaniu i przyczyniła się do zwycięstwa - podkreśla Gajgał.

Jako libero musiała wykazać się zwłaszcza w drugiej i na początku trzeciej partii. Sytuacja zmieniała się wtedy jak w kalejdoskopie. Muszynianka w każdym z setów odrabiała czteropunktową stratę. Najpierw wygrała na przewagi, a w ostatnim secie po początkowych problemach udało jej się wypracować przewagę i trzymała rywalki na dystans.

Mistrzyni Polski mają dobrą pasę w pojedynkach z Gwardią. W sobotę wygrały 12. raz z rzędu. Ostatnią porażkę zanotowały prawie siedem lat temu. Wtedy w drużynie z Wrocławia grała Anna Werblińska. Teraz w Gwardii jest jej siostra Bogumiła Pyziólek. W tym sezonie nie spotkały się jednak na boisku. W pierwszym spotkaniu (3:0 dla Muszynianki) Bogumiła nie wystąpiła ze względu na uraz barku. Teraz jest już zdrowa, ale nie zmieściła się w kadrze. ■ **PIK**

**Gwardia – Bank BPS Muszynianka Fakro 0:3**

**Sety:** 13:25, 25:27, 21:25.

**Bank BPS:** Radecka 2, Djurisić 8, Kasprzak 15, Bednarek-Kasza 16, Kaczor 7, Werblińska 7, Gajewska (libero) oraz Rourke 6, Rabka 1